



Znaczenie relacji z Azją i Europą w Strategii bezpieczeństwa narodowego USA

Marcin Andrzej Piotrowski

Nowa Strategia bezpieczeństwa narodowego wskazuje na kluczowe znaczenie Indo-Pacyfiku dla interesów USA i stabilności systemu międzynarodowego. Jednocześnie jednym z przesłań dokumentu jest ponowne zapewnienie europejskich sojuszników o amerykańskim zaangażowaniu w NATO i bezpieczeństwo euroatlantyckie. Stany Zjednoczone tradycyjnie kładą nacisk na konieczność wzmocnienia potencjału konwencjonalnego Sojuszu w Europie.

12 października Biały Dom opublikował Strategię bezpieczeństwa narodowego USA (NSS), która jest wykładnią założeń polityki bezpieczeństwa administracji Joe Bidena. NSS zastępuje [Tymczasowe wytyczne strategiczne \(INSSG\) opublikowane w marcu 2021 r.](#) Prace Rady Bezpieczeństwa Narodowego nad nowym dokumentem były opóźnione ze względu na agresję Rosji przeciwko Ukrainie. Założenia NSS zostaną w najbliższym czasie rozwinięte w Strategii obrony narodowej (NDS) i innych dokumentach planistycznych Pentagonu. Priorytety Bidena związane ze [skutkami zmian klimatu dla bezpieczeństwa USA zostały ujęte już wcześniej, w zestawie dokumentów administracji z października 2021 r.](#)

Wyzwania i zagrożenia dla USA. NSS opisuje podobieństwa i różnice w charakterze zagrożeń dla USA ze strony Chin i Rosji. Oba te kraje są autorytarne i coraz bliższe sobie w konfrontacyjnym podejściu do USA, innych demokracji oraz istniejącego porządku międzynarodowego. O ile wojna Rosji z Ukrainą jest bieżącym zagrożeniem dla bezpieczeństwa Europy, o tyle Chiny są jedynym rywalem USA, którego ambicje, zdolności i możliwości globalne rosną. Wielowymiarowa rywalizacja chińsko-amerykańska koncentruje się obecnie na obszarze Indo-Pacyfiku, ale w bieżącej dekadzie będzie miała też wymiar globalny. Chiny wywierają przy tym coraz częściej presję dyplomatyczną i ekonomiczną na swoich sąsiadów i potencjalnie zagrażają wojskowo Tajwanowi. Dokument podkreśla, że wciąż istnieją kwestie globalne, w których USA i Chiny mogą

współpracować. Podejście to jest wyraźną kontynuacją założeń polityki USA wobec Chin i Azji, przyjętych jeszcze przez administrację Baracka Obamy (*Pivot to Asia*).

NSS stwierdza, że Rosja od 2014 r. prowadzi imperialistyczną politykę wobec sąsiadów, a trwająca agresja przeciwko Ukrainie jest tego kolejnym dowodem. Rosja nie tylko destabilizuje porządek międzynarodowy, ale także podważa procesy demokratyczne w innych krajach, w tym w USA. Rosja stanowi obecnie „bezpośrednie i trwałe zagrożenie” dla międzynarodowego pokoju i stabilności. USA wraz z NATO i UE są zjednoczone we wspieraniu Ukrainy, zapewniając, że dążą do tego, by wojna skończyła się „strategiczną porażką” Rosji. NSS zaznacza potrzebę kontynuacji wielowymiarowego wspierania Ukrainy i jej integracji z Unią Europejską. USA będą ponadto odstraszać zagrożenia ze strony Rosji, a w razie konieczności – bronić sojuszników z NATO. Dokument zaznacza jednak, że USA są gotowe do utrzymania stabilności strategicznej i kontynuowania rozmów z Rosją na temat kontroli zbrojeń nuklearnych.

NSS – podobnie jak dokumenty poprzednich administracji – przedstawia dosyć trwały katalog zagrożeń i wyzwań ponadnarodowych dla obywateli i interesów USA. Ich kolejność jest obecnie następująca: zmiany klimatu i bezpieczeństwo energetyczne, globalne pandemie jak COVID-19, bezpieczeństwo żywnościowe, kontrola zbrojeń i nieprolifracja, terroryzm, cyberbezpieczeństwo, korupcja i przestępczość zorganizowana. Dokument zakłada potrzebę

BIULETYN PISM

utrzymania amerykańskiego przywództwa w opanowaniu i zwalczaniu tych zjawisk. Podkreśla, że wciąż zmienia się charakter zagrożeń terrorystycznych dla Ameryki. Al-Kaida i tzw. Państwo Islamskie są bowiem nadal obecne w Afganistanie, na Bliskim Wschodzie i w Afryce. NSS przypomina też o zagrożeniu rodzimym ekstremizmem, problemie, który podjęto już w Narodowej strategii zwalczania terroryzmu wewnętrznego z czerwca 2021 r.

Podejście USA do Azji i Europy. NSS podtrzymuje tezę o kluczowym znaczeniu obszaru Indo-Pacyfiku dla porządku międzynarodowego i interesów USA, podzielaną także przez administracje Obamy i Donalda Trumpa. NSS zakłada potrzebę utrzymania swobody dostępu do Morza Południowochińskiego oraz rozwoju nowych form współpracy regionalnej, takich jak [Quad](#) (z Australią, Indiami i Japonią) oraz [AUKUS](#) (z Australią i Wlk. Brytanią). Te formaty będą dopełniać sieć sojuszy dwustronnych USA w Azji oraz współpracę z państwami ASEAN i w ramach APEC. Dokument podkreśla walory tradycyjnych sojuszy wojskowych USA z Australią, Japonią i Koreą Południową oraz Filipinami i Tajlandią. Dokument nie wnosi jednak nowych elementów na temat relacji z Tajwanem. Kwestie swobody żeglugi i bezpieczeństwa szlaków morskich będą nadal podstawą rozwoju „partnerstwa obronnego” USA z Indiami. Tak jak w innych regionach współpraca USA z krajami Azji powinna obejmować kwestie przeciwdziałania zmianom klimatu i innym zagrożeniom ponadnarodowym.

W porównaniu z NSS Obamy i Trumpa dokument Bidena więcej miejsca poświęca amerykańskiej polityce wobec Europy. Relacje transatlantyckie są oparte na wartościach demokratycznych, wspólnych interesach i więzach historycznych. USA pozostają przywiązane do kolektywnej obrony w ramach NATO i do zacieśniania partnerstwa z UE. Dokument powtarza też tezę o amerykańskim wsparciu dla Europy „wspólnej, wolnej i bezpiecznej”, czyli dla polityki realizowanej już od 1991 r. W odniesieniu do NATO podkreśla potrzebę wzmocnienia konwencjonalnego potencjału sojuszników oraz [amerykański wkład w odstraszanie nuklearne Sojuszu](#). NSS wskazuje, że oczekiwane jest zwiększenie europejskich inwestycji, zdolności i wkładów do Sojuszu. USA popierają też komplementarne z NATO inicjatywy obronne UE. Dokument podkreśla też gotowość USA do uregulowania konfliktów na Kaukazie Płd. i stworzenia stabilnego partnerstwa z Turcją. Wskazuje na znaczenie współpracy USA z UE w kwestiach obrony demokracji i praw człowieka, rozwoju handlu, inwestycji i technologii, a także na rolę Europejczyków na forum G7 dla całej gospodarki światowej.

Wnioski i perspektywy. Opublikowana NSS powstała z opóźnieniem – tradycyjnie dokument ten jest gotowy w pierwszym roku nowej prezydentury. W porównaniu z NSS Trumpa równie silnie podkreślane jest przywiązanie do „amerykańskiego stylu życia” i obrony globalnych wpływów

USA, ale NSS potwierdza też odejście od hasła „America First” Trumpa, którego skutkiem były napięcia z sojusznikami i wątpliwości co do gwarancji bezpieczeństwa dla nich. Administracja podkreśla przewidywalność amerykańskiego zaangażowania polityczno-wojskowego w NATO i bezpieczeństwo Europy. Strategia, podobnie jak przyjęte wcześniej dokumenty, sygnalizuje konieczność poszukiwania równowagi między rywalizacją a współpracą przy rozwiązywaniu globalnych problemów. Jest potwierdzeniem wizji polityki zaprezentowanej w kampanii wyborczej Bidena i w tekście INSSG. Nie zawiera więc elementów, które byłyby zaskoczeniem dla sojuszników z NATO. Priorytetowe traktowanie Azji oraz wyzwań i zagrożeń ze strony Chin jest od ponad dekady kwestią ponadpartyjnego porozumienia w USA. Naprzeciw tym priorytetom wychodziły już wcześniejsze inicjatywy [NATO w kwestiach zmian klimatu](#) oraz [nowych technologii](#). Choć w [najnowszej koncepcji strategicznej Sojuszu](#) najważniejsze są misja kolektywnej obrony i zagrożenia ze strony Rosji, [sojusznicy dostrzegają też rosące wyzwanie ze strony Chin dla obszaru euroatlantyckiego](#).

NSS potwierdza, że administracja Bidena będzie kontynuować bezprecedensowe wsparcie dla Ukrainy aż do „strategicznej porażki” Rosji, którą można rozumieć na wiele sposobów, np. jako utratę jej zdolności ofensywnych. Dokument sygnalizuje też, iż sojusznicy i partnerzy USA z Azji powinni zaangażować się w pomoc dla Ukrainy – dobrymi przykładami są jak dotąd Australia i Japonia, a wciąż negatywnym – Indie. USA wskazują jednocześnie, że zaangażowanie europejskich sojuszników w Indo-Pacyfiku może wzmocniać amerykańskie interesy bezpieczeństwa. Należy to traktować jak sygnał, że wzmocnianie bezpieczeństwa w tym regionie może być podstawą do rozwijania strategicznych relacji z USA. Jednoznaczne są też sugestie pod adresem sojuszników z NATO w sprawie zwiększenia wydatków na obronność i inwestycje w konwencjonalne zdolności wojskowe, co w wielu krajach jest bardzo zaniedbane. Chociaż administracja Bidena nie podnosi tego publicznie, warto zaznaczyć, że obecny wkład części sojuszników z Europy Zachodniej w odstraszanie i obronę wschodniej flanki jest wciąż nieproporcjonalny do obecności sił USA w tym regionie. Aczkolwiek dokument nie wspomina o Polsce, biorąc pod uwagę przyspieszoną modernizację jej sił zbrojnych, ma ona dobrą pozycję w Sojuszu i w kontekście dwustronnej współpracy wojskowej z USA. Dokument potwierdza więc cele polityki amerykańskiej w Europie, które są zbieżne z interesami Polski. Istotne znaczenie dla rozwoju bilateralnej współpracy obronnej z USA oraz polityki kolektywnej obrony NATO może mieć fragment NSS dotyczący „zintegrowanego odstraszania”, które zakłada skoordynowane wykorzystanie wszystkich instrumentów państwa i sił zbrojnych, stanowiące podstawowe założenie nowej NDS.